

Szczecin, 18.04.2012r.

Jan Kaźmierczak

ul. Siedlecka 3e/5

72-010 Police

Minister Infrastruktury Pan Sławomir Nowak
Warszawa

Szanowny Panie Ministrze

Zwracam się do Pana o niedopuszczenie i niezmiennanie ustawy z dn.08.07.2005r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jestem długoletnim działkowcem w „Ogrodzie Hutnik” w Szczecinie. Jest to nieduży ogród z około 300 działkami, który powstał z inicjatywy pracowników Huty Szczecin. To oni ten ogród zakładali i dużo pracy w to włożyli, również duża opieka była ze strony Huty Szczecin dla ogrodu. Nasz ogród funkcjonuje już ponad 50 lat na obrzeżach Szczecina i dla wielu z nas jest drugim domem, część działek jest uprawiana przez potomków jego założycieli. Ja wraz z rodziną uprawiam działkę przekazaną mi przez rodziców, którzy byli pracownikami Huty Szczecin. Zakład już nie pracuje, ale część byłych pracowników żyje i wdowy po hutnikach niejednokrotnie też wieloletnie pracownice Huty uprawiają na tym ogrodzie swoje działki. Jesteśmy dumni z tego, że te małe skrawki ziemi służą nam wraz z rodzinami i znajomymi do czynnego wypoczynku, oddychania świeżym powietrzem i na łonie natury do oderwania się od trudów codziennego życia. Oświadczam Panu Ministrowi, że nie godzę się na to, by kosztem działkowców, głównie emerytów i rencistów, byłych hutników na naszym ogrodzie, rosły fortuny biznesmenów i kombinatorów, którzy chcą przejmować grunty ogrodów działkowych pod budownictwo i handel powiększać swój kapitał naszym kosztem. Chcemy w spokoju uprawiać nasze działki. Stanowczo sprzeciwiam się temu, aby tak piękne miejsce jak nasz ogród Hutnik, gdzie jest dużo zieleni, ptactwa i drobnej zwierzyny zamienione było w betonową pustynię. Szanowny Panie Ministrze, zadaje Panu pytanie, a mianowicie: czy przeciętnego emeryta i rencistę, naszych byłych pracowników Huty Szczecin, którzy mają swoje niskie emerytury i renty za bardzo ciężką pracę jaką wykonywali w tym liczącym się na Pomorzu Zachodnim zakładzie Przemysłu Ciężkiego, a który już nie istnieje, będzie stać na uiszczenie wszelkich rocznych opłat nowej rzeczywistości. Czy chce Pan, jako Minister, żebyśmy dobrowolnie zrzekali się prawa uprawiania swoich działek po wprowadzeniu nowej ustawy o ogrodach działkowych. Ogrody to ponad sto lat tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Czy będzie Pan za tym, aby to zniszczyć? Szanowny Panie Ministrze, moja postawa jest wyraźna i zdecydowana: ustawa o Rod jest dobra, ma pewne poparcie w środowisku działkowców. Trzeba jej mocno bronić, bo lepszej już nie będzie. Bierny, czy wręcz negatywny stosunek ministerstwa infrastruktury świadczy, że nie postrzega masowej organizacji, reprezentującej blisko milion działkowców. Absolutnie nie mam wątpliwości, że ogrody były, są i będą potrzebne dla przyszłych pokoleń. Zapewniam Pana Ministra, że ja, wraz z małżonką, nasi znajomi, koleżanki i koledzy z ogrodu Hutnik w dużej części to osoby już mniej aktywne zawodowo, dlatego chcemy w spokoju uprawiać nasze działki i odpoczywać na łonie natury. Proszę Pana, żeby dano spokój i nie manipulowano przy ustawie o ogrodach słabszych ludzi naszego związku i działek, pozostawcie nam prawo do uprawiania działek w spokoju. Oczekuję na konkretną i rzeczową odpowiedź z Pana strony.

Z szacunkiem dla Pana osoby,
długoletni działkowiec z Ogrodu Hutnik w Szczecinie,
Jan Kaźmierczak

